

Press TV na cenzurowanym

27 marca 2012

Dwa miesiące po anulowaniu licencji medialnej dla irańskiej stacji Press TV, Ofcom, ciało angielskiego rządu odpowiedzialne za media nałożyło na agencję grzywnę w wysokości stu tysięcy funtów, grożąc konfiskatą sprzętu w razie nie uiszczenia opłaty. Ofcom zagroził także likwidacją londyńskiego biura Press TV.

Dzieje się to w cieniu nielegalnych sankcji finansowych nałożonych przez Wielką Brytanię na irańskie banki. Sankcje te są sprzeczne z prawem międzynarodowym i nie posiadają mandatu ONZ. Rząd brytyjski wykorzystał sankcję również po to, by uciszyć irańską agencję informacyjną, zamykając kilka z jej kont bankowych w Zjednoczonym Królestwie.

Kara nałożona została na agencję pod pretekstem wykorzystania w serwisie informacyjnym 10-sekundowego nagrania uwięzionego wówczas dziennikarza kanadyjskiego irańskiego pochodzenia, Maziara Bahari. Bahari przebywając w więzieniu powiedział, że wysłał raport o ataku na bazę Basij w Teheranie do angielskiej stacji Channel 4 News.

Największe brytyjskie media, BBC oraz Channel 4 nadały zmanipulowane informacje, które przedstawiały zbrojny atak na Basij jako zamieszki, w których siły rządowe strzelają do „pokojoych demonstrantów” na placu Azadi w Teheranie. Po tych doniesieniach brytyjskich mediów, Press TV wyemitowała bardziej szczegółowy materiał ukazujący demonstrantów atakujących bazę wojskową koktajlami mołotowa i próby opanowania sytuacji przez personel bazy.

Zwolniony za kaucją 20 października 2009 roku, Bahari uciekł z Iranu i zeznał, że Press TV sfilmowała wywiad z nim bez jego zgody a także, że to co mówił zostało na nim wymuszone. Bahari złożył skargę na irańską agencję. Uczynił to jednak 166 dni po

emisji programu, podczas gdy regulacje Ofcom wymagają, aby skargi takie dostarczać najpóźniej do 20 dni po emisji. Jednak skarga ta została wykorzystana jako pretekst do cofnięcia licencji i nałożenia kary finansowej.

Ofcom nigdy nie odpowiedział na listy irańskiej agencji, zamiast tego odciął ją od nadawania. Press TV naraziła się brytyjskiemu rządowi m.in za krytyczne podejście do udziału brytyjskiej armii w wojnach w Iraku i Afganistanie. Przecieki udostępnione przez Wikileaks mówią o rozmowach prowadzonych przez oficjeli British Foreign Office i amerykańskich dyplomatów, dotyczących ograniczenia działalności Press TV w Wielkiej Brytanii.

Źródło: [Autonom](#)